

Sygn. akt IV P 9/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Sądu Rejonowego Marek Osowicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Górską

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2019 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Spółka z o.o. w C.

o sprostowanie protokołu powypadkowego

1. Prostuje protokół powypadkowy nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 28 stycznia 2018 roku wystawiony przez (...) Spółka z o.o. w C. w ten sposób, że w pkt 4 w miejsce akapitu zaczynającego się od słów „według relacji poszkodowanego”, a kończącego się na słowach „zdecydował się na uruchomienie suwnicy” wpisuje: „poszkodowany wcześniej niejednokrotnie operował suwnicą w drodze polecenia służbowego, pomimo braku stosownych uprawnień. Poszkodowany wielokrotnie ubiegał się by skierowano go na egzamin w celu uzyskania stosownych uprawnień. W momencie poprzedzającym wypadek, K. M. chwycił za pilota suwnicy i zaczął sterować suwnicą w celach załadowniczych, ponieważ należało to do jego obowiązków. Świadkowie nie byli zaskoczeni faktem, iż K. M. posługiwał się suwnicą ponieważ wcześniej wielokrotnie wykonywał podobne czynności na terenie zakładu (...) Spółka z o.o. ”.
2. Zasądza od pozwanej (...) Spółka z o.o. w C. na rzecz powoda K. M. kwotę 120 zł tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt IV P 9/19

UZASADNIENIE

Pełnomocnik powoda K. M. wniósł przeciwko (...) sp. z o.o. w C. o sprostowanie treści protokołu nr (...) ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy zaistniałego 13 stycznia 2018 r. w ten sposób, aby opis okoliczności wypadku nie wykazywał naruszenia przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia oraz nie wykazywał przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku i wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż zgodnie z orzecznictwem K. M. nie musi wykazywać szczególnego interesu prawnego w celu sprostowania protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. Źródłem powyższego stwierdzenia jest m.in. teza zawarta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r. sygn. akt: II PK 282/08: „Ustalenie wypadku przy pracy jest prawem pracownika i jednocześnie obowiązkiem pracodawcy, niezależnie od tego, czy pracownik będzie dochodził świadczeń z ustawy wypadkowej. Wypadek przy pracy nie jest zdarzeniem prawnie obojętnym dla pracodawcy i dla pracownika (art. 234 § 1 k.p. i nast.). Pracownik nie musi wykazywać każdorazowo i indywidualnie szczególnego interesu prawnego z art. 189 k.

p. c. dla uzyskania sprostowania protokołu powypadkowego, gdyż o istnieniu takiego interesu prawnego przesądził prawodawca. Treść protokołu nr (...) r. w sposób znaczny wypacza realny przebieg wypadku przy pracy. Jej aktualne brzmienie wpłynęło m.in. na decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie odmowy wypłacenia świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14 lipca 2018 r. do 8 lipca 2019 r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru, co ma bezpośrednie przełożenie na sytuację majątkową powoda.

Pozwana spółka w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i orzeczenie o kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew wskazała, iż w toku czynności wyjaśniających zespół powypadkowy ustalił, że powód nie obsługiwał suwnicy na polecenie służbowe, żaden ze świadków nie potwierdza tego faktu, ponadto w pozwie nie wskazano, kto wydał takie polecenie powodowi. Dobór osób do wykonywania prac był prawidłowy. Pracownik L. W. (1) miał uprawnienia do obsługi suwnicy. Zespół powypadkowy nie stwierdził wyłącznej winy pracownika. Powód nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu powypadkowego.

Pełnomocnik powoda zobowiązanie sądu w piśmie procesowym z 14.06.2019 r. sprecyzował żądanie pozwu i wniósł o sprostowanie przedmiotowego protokołu powypadkowego w ten sposób, że w miejsce słów: „ Wg relacji poszkodowanego, wcześniej zdarzało się już, że operował suwnicą nie posiadając uprawnień. Wg relacji poszkodowanego zakład pracy miał skierować go na egzamin w celu uzyskania uprawnień. W momencie poprzedzającym wypadek, K. M. instynktownie chwycił za pilota suwnicy i zaczął sterować suwnicą w celach załadowczych. On sam nie pamięta czemu chwycił pilota. Odebrał to jako zezwolenie na obsługę suwnicy. Wg relacji świadków K. M. z nieznanymi im powodów zdecydował się na uruchomienie suwnicy” należy wpisać „Poszkodowany wcześniej niejednokrotnie operował suwnicą w drodze polecenia służbowego, pomimo braku stosownych uprawnień. Poszkodowany wielokrotnie ubiegał się, by skierowano go na egzamin w celu uzyskania stosownych uprawnień. W momencie poprzedzającym wypadek, K. M. chwycił za pilota suwnicy i zaczął sterować suwnicą w celach załadowczych, ponieważ należało to do jego obowiązków. Świadkowie nie byli zaskoczeni faktem, iż K. M. posługiwał się suwnicą, ponieważ wcześniej wielokrotnie wykonywał podobne czynności ości na terenie zakładu (...) sp. z o.o.”.

Sąd ustalił co następuje:

Powód K. M. 13 stycznia 2018 r. w pozwanym zakładzie pracy (...) sp. z o.o. w C. uległ wypadkowi przy pracy.

(bezsporne).

Zespół ds. zbadania przyczyn i okoliczności wypadku powoda, zaistniałego 13.01.2018 r. powołany przez pracodawcę w treści protokołu nr (...) ustalającego okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy, sporządzonego 28.01.2018 r. uznał zdarzenie z 13.01.2018 r. r. za wypadek przy pracy i nie stwierdził by wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa. Pracodawca nie stwierdził też występowania u powoda stanu nietrzeźwości albo użycia przez poszkodowanego środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy.

(dowód: protokół nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy k.25-27).

W toku postępowania powypadkowego powód i świadkowie zdarzenia złożyli pisemne wyjaśnienia.

(dowód: k. 28-30).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzja z 14.08.2018 r. odmówił powodowi prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14.07.2018 r. do 8.08.2019 r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru z powodu uznania, iż przyczyna wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane wskutek rażącego niedbalstwa tj. samowolnej obsługi suwnicy bez posiadania uprawnień.

(dowód: decyzja ZUS k 51-53).

Powód od decyzji z 14.08.2018 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. złożył odwołanie do Sądu Rejonowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

(dowód: odwołanie k. 49-50).

Powód remontował suwnicę z bezpośrednim przełożonym kierownikiem utrzymania ruchu zakładu (...), który mu wyjaśniał zasady jej działania i w jego obecności obsługiwał suwnicę. W dniu wypadku załadunek nadzorował kierownik utrzymania ruchu zakładu. Powód posługiwał się suwnicą przed wypadkiem, chociaż nie miał do tego uprawnień. Powód był oddelegowany do takiej brygady, do której obowiązków należało obsługiwanie wózków widłowych czy suwnicy. Powód pracował na magazynie zewnętrznym i czasami otrzymywał polecenia by coś z suwnicy przewiózł albo załadował. Takie polecenia wydawał mu kierownik produkcji i kierownik powoda, a czasami inni pracownicy aby przewiózł elementy, a powód to robił. Kierownik powoda A. G. (1) widział również jak on steruje suwnicą. Było to wtedy, gdy powód samodzielnie operował suwnicą i nie było to w ramach szkolenia. A. G. (1) czasami powiedział mu, że ma skierować w prawo lub w lewo ale przeważnie powód pracował samodzielnie.

(dowód: zeznania świadków k. 54-56 A. G. od 00:05:44 do 00:17:46, P. R. od 00:19:36 do 00:41:02 i L. W. od 00:41:34 do 00:53:29).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zauważa, iż z uwagi na ogólny charakter regulacji wynikającej z art. 189 k.p.c., w praktyce orzeczniczej sądów pracy pojawiają się istotne wątpliwości związane z określeniem kognicji sądu rozpoznającego sprawę z powództwa pracownika o ustalenie istnienia wypadku przy pracy. W szczególności nie jest do końca jasne, czy na gruncie obowiązującego stanu prawnego w takich sprawach pracownik może skutecznie kwestionować wszystkie – bez wyjątku – zapisy protokołu powypadkowego, które potencjalnie mogą kształtować jego sytuację prawną, czy też żądanie pracownika jest ograniczone tylko do tych zapisów protokołu, w których pozwany pracodawca odmówił uznania spornego zdarzenia za wypadek przy pracy. Problemy interpretacyjne pojawiają się zwłaszcza w odniesieniu do stanów faktycznych, w których pracodawca w protokole powypadkowym wprawdzie dokonał kwalifikacji konkretnego zdarzenia jako wypadku przy pracy, ale pracownik zakwestionował zapisy protokołu w zakresie dotyczącym przedstawienia okoliczności towarzyszących wypadkowi.

Należy jednoznacznie podzielić stanowisko Sądu Najwyższego, iż dopuszczalne jest kierowanie przez pracownika powództwa o ustalenie, że określone zdarzenie miało charakter wypadku przy pracy, jak również domaganie się wydania lub sprostowania protokołu powypadkowego (por. : wyrok SN z 2010-01-06, sygn. akt I PK 144/09)

Pracodawca jest zobowiązany do podjęcia działań w celu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz sposobów ich dokumentowania, zgodnie z zasadami zawartymi w rozp. RM z 1.7.2009 r. w sprawie ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy (Dz.U. Nr 105, poz. 870). Rozporządzenie to w sposób wyczerpujący określa zasady przeprowadzenia wewnątrzzakładowej procedury powypadkowej, tak że pracodawca nie ma możliwości jej zmiany. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku ustalania składu zespołu powypadkowego, a także dookreślenia, kto ustala okoliczności i przyczyny wypadku przy pracy w zakładzie, w którym, ze względu na zbyt małą liczbę pracowników, nie można powołać takiego zespołu. W takim przypadku taki quasi-zespół tworzy pracodawca oraz specjalista spoza zakładu pracy.

Po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, jednak nie później niż po upływie 14 dni od uzyskania zawiadomienia o wypadku, zespół jest zobowiązany do przygotowania protokołu zgodnie ze wzorem zawartym w rozp. (...) z 16.9.2004 r. w sprawie wzoru protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy (Dz.U. Nr 227, poz. 2298).

Należy wskazać, że żądanie pracownika dotyczące ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy ma charakter niematerialny, w związku z czym, nie ulega przedawnieniu na podstawie art. 291 k.p. Tak więc pracodawca nie może odmówić powołania zespołu powypadkowego, powołując się na upływ czasu (tak: Kodeks pracy. Komentarz red. prof. dr hab. W. M., Rok wydania: 2011, Wydawnictwo: C.H. B., Wydanie: 8).

Po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku zespół powypadkowy sporządza - nie później niż w ciągu 14 dni od dnia uzyskania zawiadomienia o wypadku - protokół ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku, zwany dalej "protokołem powypadkowym", według wzoru ustalonego przez ministra właściwego do spraw pracy na podstawie art. 237 § 2 Kodeksu pracy. § 13. 1. powołanego wyżej rozporządzenia stanowi, że zatwierdzony protokół powypadkowy pracodawca niezwłocznie doręcza poszkodowanemu pracownikowi.

Zgodnie z obowiązującym prawem można dochodzić ustalenia prawa lub stosunku prawnego jeżeli wykaże się interes prawny (art. 189 k.p.c.).

Przepis art. 189 k.p.c. ma charakter przepisu materialnoprawnego. Na jego podstawie dopuszczalne są powództwa o ustalenie stosunku prawnego oraz powództwa o ustalenie prawa, i to zarówno ustalenie pozytywne, jak i negatywne.

Warunkiem sine qua non dopuszczalności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub konkretnego prawa. Interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie.

Skoro interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie, zatem brak interesu prawnego prowadzi do oddalenia powództwa, a nie do odrzucenia pozwu. Powód powinien w pozwie wykazać swój interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa.

Przepis art. 189 k.p.c. nie stwarza natomiast podstaw do żądania w tej drodze ustalenia faktów. Ustalenie faktów może być tylko przesłanką, ale nie treścią wyroku. Jeżeli jednak ustalenie faktu mającego charakter **prawotwórczy** może być równoznaczne z ustaleniem istnienia lub nieistnienia prawa albo stosunku prawnego, należy uznać żądanie ustalenia faktu za dopuszczalne, zmierza ono bowiem w istocie do ustalenia prawa lub stosunku prawnego (zob. orz. SN z 8.10.1952 r., C 1514/52, PiP 1953, Nr 8-9, s. 369).

Powództwo o ustalenie (art. 189 KPC) nie może skutecznie zmierzać do ustalenia faktów niemających prawotwórczego charakteru (wyr. SN z 17.12.1997 r., I PKN 434/97, OSNAP 1998, Nr 21, poz. 627).

Powództwo o ustalenie nie może zmierzać też do uzyskania dowodów, które miałyby być wykorzystane w innym postępowaniu (wyr. SN z 23.2.1999 r., I PKN 597/98, OSNP 2000, Nr 8, poz. 301).

W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda wskazał, iż żądanie dotyczy faktów prawotwórczych albowiem opis okoliczności wypadku może sugerować współwinę powoda, co rzutuje na świadczenia powoda z ZUS w postaci odmowy prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 14.07.2018 r. do 8.08.2019 r. w wysokości 100 % podstawy wymiaru.

W ujęciu ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 199, poz. 1673 ze zm.), istotnymi elementami wypadku przy pracy jest więc nagłość zdarzenia, przyczyna zewnętrzna, szkoda na osobie oraz związek z pracą. Podstawą ewentualnej odmowy wypłaty przez zakład ubezpieczeń społecznych odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy może być nie uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy lub ustalenie, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa oraz stwierdzenie u pracownika stanu nietrzeźwości albo użycia przez poszkodowanego środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, iż pracodawca uznał zdarzenie z 13.01.2018 r. za wypadek przy pracy i nie stwierdził by wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez powoda przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa. Pracodawca nie stwierdził też występowania u powoda stanu nietrzeźwości albo użycia przez poszkodowanego środków odurzających lub substancji psychotropowych przyczyniających w znacznym stopniu do powstania wypadku przy pracy.

Jednak w protokole powypadkowym nr 1/2018 r. w pkt. 4 ustalającym okoliczności wypadku znalazły się stwierdzenia, że powód „z nieznanymi powodów zdecydował się na uruchomienie suwnicy”.

Jak wynika z logicznych, jasnych i korelujących ze sobą zeznań świadków P. R. i L. W. jednoznacznie wynika, że powód mimo braku stosownych uprawnień, samodzielnie za wiedzą a nawet na polecenie przełożonych obsługiwał suwnicę. Powód pracował na magazynie zewnętrznym i czasami otrzymywał polecenia by coś suwnicą przewiózł albo załadował. Należało to do jego normalnych obowiązków jako pracownika placu transportowego.

Częściowo powyższe potwierdził też bezpośredni przełożony powoda A. G. (1), który przyznał, iż w jego obecności powód sterował suwnicą, w ramach przyuczania i że miał być organizowany kurs na obsługę suwnicy, na który powód był chętny.

Z uwagi na powyższe argumenty sąd na podstawie art. 189 k.p.c. sprostował protokół powypadkowy nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z 28 stycznia 2018 roku wystawiony przez (...) Spółka z o.o. w C. w ten sposób, że w pkt 4 w miejsce akapitu zaczynającego się od słów „według relacji poszkodowanego”, a kończącego się na słowach „zdecydował się na uruchomienie suwnicy” wpisuje: „poszkodowany wcześniej niejednokrotnie operował suwnicą w drodze polecenia służbowego, pomimo braku stosownych uprawnień. Poszkodowany wielokrotnie ubiegał się by skierowano go na egzamin w celu uzyskania stosownych uprawnień. W momencie poprzedzającym wypadek, K. M. chwycił za pilota suwnicy i zaczął sterować suwnicą w celach załadowczych, ponieważ należało to do jego obowiązków. Świadkowie nie byli zaskoczeni faktem, iż K. M. posługiwał się suwnicą ponieważ wcześniej wielokrotnie wykonywał podobne czynności na terenie zakładu (...) Spółka z o.o. ”.

O kosztach procesu sąd orzekł stosownie do treści 98 k.p.c. i o § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 265.), zasądził od pozwanej (...) Spółka z o.o. w C. na rzecz powoda K. M. kwotę 120 zł tytułem kosztów procesu.